

Krystyna Krzekotowska

Ochrona dóbr osobistych w prawie polskim

Palestra 29/5(329), 10-18

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRYSZYNA KRZEKOTOWSKA

OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH W PRAWIE POLSKIM

W artykule, mającym charakter informacyjny, zostały przedstawione instytucje prawa cywilnego regulujące zakres i sposoby ochrony dóbr osobistych ze wskazaniem na rysującą się w tym zakresie tendencję rozwojową, która polega na przejmowaniu przez prawo cywilne bardziej znaczącej roli, co powinno odbywać się kosztem ograniczania penalizacji. Wskazano też na wzmocnienie cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych rozwiązaniami nowego prawa prasowego oraz na znaczenie świadomości prawnej (kształtowanej w szerokim zakresie także przez przedstawicieli adwokatury), tj. objęcie nią informacji, że na tej drodze można uzyskać bardziej efektywny i szerszy zakres ochrony.

I. Uwagi ogólne

Wśród podstawowych zasad polskiego prawa cywilnego, a więc szczególnie ważnych (naczelnych) jego norm, znajduje się zasada cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych.¹ Odpowiada to zmianie poglądów moralnych, zwłaszcza w ustroju socjalistycznym, który uznaje za swój nadrzędny cel tworzenie optymalnych warunków rozwoju i samorealizacji człowieka, stanowiąc wyraz głęboko pojętego humanizmu i uznania godności człowieka.

Jest to zagadnienie wykraczające poza ramy prawa cywilnego. Ochronę dóbr osobistych gwarantują przepisy Konstytucji PRL, w tym art. 58—75 poświęcone podstawowym prawom obywateli. Jej urzeczywistnienie miało na celu również ratyfikowanie przez Polskę umów międzynarodowych, a w szczególności Międzynarodowego Paktu praw obywatelskich i politycznych oraz Paktu praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167—170).²

Zajmują się nią także inne gałęzie prawa, jak prawo administracyjne czy karne, a także prawo rodzinne, prawo o aktach stanu cywilnego, prawo autorskie, wynalazcze oraz prawo pracy.

Cywilnoprawna ochrona dóbr osobistych ma zastosowanie niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W szczególności nie wyłącza jej przewidziana przez przepisy prawa karnego ochrona dóbr osobistych, a nawet stwierdza się, że mimo iż nadal w praktyce spraw karnych z oskarżenia prywatnego, dotyczących czynów godzących w dobra osobiste pokrzywdzonego (np. lekkie uszkodzenie ciała — art. 156 § 2 kodeksu karnego, naruszenie nietykalności mieszkania — art. 171 k.k., tajemnicy korespondencji — art. 172 k.k., czci — art. 178 i 181 k.k., nietykalności cielesnej — art. 182 k.k.), jest nieporównywalnie więcej niż spraw cywilnych o ochronę dóbr osobistych, to jednak tendencją rozwojową jest przyjmowanie przez prawo cywilne pewnych zadań spełnianych zazwyczaj przez prawo karne.

¹ Por. Z. Radwański: Zarys części ogólnej prawa cywilnego, PWN, Warszawa 1979, s. 23. Autor, opierając się na postanowieniach Konstytucji i szczegółowych przepisach prawnych i uwzględniając zarazem ich założenia aksjologiczne, formułuje regułę, w myśl której, w razie kolizji praw osobistych człowieka z prawami majątkowymi, należy dać pierwszeństwo prawom osobistym, jeżeli brak jest wyraźnego ustawowego rozstrzygnięcia. Por. też A. Szpurnar: Ochrona dóbr osobistych, PWN, Warszawa 1979, s. 15.

² Por. W. Kobrzyński, K. Krzekotowska, S. Matysik, E. Warzocha: Udział orzecznictwa sądowego w kształtowaniu stosunków społecznych — na przykładzie spraw mieszkaniowych, rolnych oraz spraw o ochronę dóbr osobistych, ZN IBPS 1978, nr 10, s. 226.

– Z drugiej strony także prawo karne w coraz szerszym zakresie przewiduje obowiązki naprawienia szkody wyrządzonej przez sprawcę,³ co ma szczególną doniosłość na obszarze ochrony dóbr osobistych.

Przedmiotem ochrony cywilnoprawnej, która jest znacznie szersza i bardziej elastyczna niż ochrona karna, są poszczególne dobra osobiste, które w sposób przykładowy wymienia art. 23 kodeksu cywilnego.⁴ Powołano tu jedynie dominujący w piśmiennictwie pogląd, gdyż ramy opracowania niniejszego, a także jego cel (zwrócenie uwagi na potrzebę szerszego wykorzystywania do ochrony dóbr osobistych środków cywilnoprawnych) uniemożliwiają szersze rozpatrzenie wyłaniających się kwestii.

Z uwagi na powyższe tylko przykładowe wymienienie w ustawie, zachodzi potrzeba ustalenia katalogu najważniejszych dóbr osobistych korzystających z ochrony, zastrzegając przy tym wyraźnie, że nie ma on charakteru katalogu zamkniętego.

II. Katalog dóbr osobistych

W treści art. 23 kodeksu cywilnego na pierwszym miejscu wymieniono zdrowie, choć w piśmiennictwie prawniczym panuje pełna zgoda co do tego, że do dóbr osobistych na równi ze zdrowiem należy życie i nietykalność ciała,⁵ chronione szeroko także przez prawo karne.

Gdy chodzi o kolejne, wyraźnie wymienione w cyt. przepisie dobro osobiste, jakim jest wolność, spotykane jest jego ujęcie węższe (wolność osobista w znaczeniu fizycznej swobody ruchu) oraz szersze, obejmujące nie tylko stronę fizyczną oddziaływania, ale także wolność od obawy i strachu oraz od działania pod przymusem.⁶ Chodzi tu zatem o ochronę przed niedozwolonymi naciskami, krępującymi dysponowanie wartościami osobistymi. Szczególnie drastycznym naruszeniem tego rodzaju dobra jest porwanie ludzi, a w sferze stosunków pracy — naruszanie uprawnień do swobodnego nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy (art. 11 kodeksu pracy, zapewniającego dalej idącą ochronę wolności pracy).

Doniosłe miejsce w całości kształcie dóbr osobistych zajmuje również wyraźnie wymieniona w art. 23 k.c. cześć jako wartość właściwa każdemu człowiekowi i w związku z tym chroniona przysługującym mu prawem do czci.

Najczęściej spotykane w tym zakresie naruszenie polega na rozpowszechnianiu wiadomości obejmujących zarzut albo na dokonywaniu ujemnej oceny postępowania lub właściwości danej osoby, co pozostaje w ścisłym związku z reakcją opinii społecznej, znajdującą wyraz w poglądach rozsądnie i uczciwie myślących ludzi.⁷

³ Tamże. Por. też: A. Szpunar: op. cit., str. 9; J. St. Piątowski: Ewolucja ochrony dóbr osobistych (w:) Tendencje rozwoju prawa cywilnego, Ossolineum 1983, s. 18; J. Panowicz-Lipska: Majątkowa ochrona dóbr osobistych, WP, Warszawa 1975, s. 5 i n.

⁴ Por. Z. Radwański: Zarys części ogólnej (...), jw., s. 23; tenże: Kodeks cywilny a prawo regulujące zagadnienia rodziny, ZN IBPS 1984, nr 19—20. Autor trafnie podkreśla, że dogodniej jest przyjąć, iż każdemu rodzajowi dóbr osobistych odpowiada odrębne osobiste prawo podmiotowe, gdyż jest to konstrukcja bardziej operatywna dla procesu stosowania prawa. Por. też J. St. Piątowski: Ewolucja ochrony (...), jw., s. 18.

⁵ Por. przypis 3.

⁶ Tamże. Por. też J. Jończyk: Zagadnienie ochrony dóbr osobistych w prawie pracy, PIP 1963, nr 5—6. Por. też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28.X.1975 r., OSPiKA 1976, poz. 109 (z głosem S. Grzybowskiego tamże oraz głosem J. St. Piątowskiego, PIP 1976, nr 11, poz. 168), oznaczającą pewien regres w kształtowaniu systemu ochrony dóbr osobistych, który powinien być usunięty w drodze nowelizacji kodeksu pracy lub też zmiany wykładni.

⁷ Por. A. Szpunar: op. cit., s. 129.

Realizowana w szerokim zakresie — także przez przepisy prawa karnego — ochrona czci (art. 178—181 kodeksu karnego) nie wyłącza, rzecz jasna, ochrony przyznanej przepisami kodeksu cywilnego, w szczególności roszczenia cywilnoprawnego o zaniechanie. Podkreśla się nawet, że właśnie w sferze ochrony czci mamy do czynienia ze szczególnie wyraźną tendencją do przejmowania tej ochrony przez prawo cywilne. Podniesieniu skuteczności tego działu prawa w interesującym nas tu zakresie sprzyjałoby zrealizowanie postulatu, by zadośćuczynienie pieniężne na rzecz poszkodowanego objęło także wypadki naruszenia czci.⁸

Jeśli chodzi o inne wypadki dualizmu dróg postępowania, występującego także w odniesieniu do ochrony czci na styku z prawem pracy, to warto nadmienić, że największe znaczenie praktyczne mają tu zagadnienia związane z wydawaniem przez zakłady pracy opinii o pracownikach.

W szczególności próbę rozgraniczenia pomiędzy roszczeniami wynikającymi z kodeksu pracy a roszczeniami wynikającymi z przepisów k.c. o ochronie dóbr osobistych podjął Sąd Najwyższy⁹ uznając, że pracownik w zasadzie nie może domagać się sprostowania opinii w drodze procesu sądowego. Ewentualność tę zastrzegł Sąd Najwyższy tylko dla wyjątkowych i nie mających w praktyce zbyt dużego znaczenia sytuacji. Uznał mianowicie, że ochrona czci naruszonej przez wydanie niewłaściwej opinii można dochodzić tylko wówczas, gdy naruszenie polega na przypisaniu pracownikowi właściwości lub zachowania nie mającego związku z pracą.

W piśmiennictwie trafnie podniesiono, że przyjęcie takiego rozwiązania stanowi osłabienie systemu kształtowania ochrony dóbr osobistych i że należałoby tu przyjąć inne kryteria rozgraniczające, a mianowicie uznać, że niewłaściwa opinia (np. nosząca cechy dowolności), nie naruszająca jednak czci pracownika, może być sprostowana tylko w trybie określonym w kodeksie pracy. W razie natomiast naruszenia taką opinią dobra osobistego wchodzi w grę — niezależnie od ochrony przewidzianej w kodeksie pracy — odpowiedzialność i ochrona wynikająca z kodeksu cywilnego.¹⁰

Wreszcie warto wspomnieć o dużym znaczeniu dla ochrony rozpatrywanego tu dobra osobistego przepisów ustawy z dnia 26.I.1984 r.—Prawo prasowe, które m.in. usuwa wątpliwości co do tego, kto jest odpowiedzialny za materiał prasowy naruszający dobra osobiste (art. 38). Wprowadza też ono instytucję sprostowania oraz pieniężnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 39 i 40). Dzięki temu aktowi prawnemu problematyka ochrony dóbr osobistych doznała silnego wzmocnienia.

⁸ Tamże, s. 283. Autor wysuwa ten postulat *de lege ferenda*, ale warto mieć na uwadze to, że już obecnie niektóre wypadki naruszenia czci mogą być na tej drodze chronione, mianowicie wtedy, gdy wywołało ono rozstrój zdrowia poszkodowanego (art. 445 k.c.). Autor ten trafnie wskazuje na wielkie zasługi Z. Radwańskiego w tej dziedzinie, a zwłaszcza na teoretyczne uzasadnienie przez niego pojęcia szkody obejmującej uszczerbek niemajątkowy oraz wykazanie przydatności konstrukcji zadośćuczynienia jako konstrukcji odpowiadającej humanitaryzmowi prawa socjalistycznego (w pracy: Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową — Rozwój i funkcja społeczna, Poznań 1956).

⁹ Por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28.X.1975 r., OSPIKA 1976, poz. 109 z głosem S. Grzybowskiego (tamże) i głosem J. St. Piątowskiego, PIP 1976, nr 11, s. 168.

¹⁰ Tamże. Por. też: J. St. Piątowski: Ewolucja ochrony dóbr osobistych, ZN IBPS 1983, nr 19—20, s. 331; A. Szpunar: op. cit., s. 266. Por. także orzeczenie SN z dnia 15.XI.1967 r. (OSNCP 1968 r., poz. 91), obejmujące najszerszej i zarazem aprobowane przez doktrynę poglądy związane z opiniami pracowniczymi. Por.: Głosy E. Lętowskiej (OSPIKA 1969, poz. 92) i S. Grzybowskiego (NP 1968, nr 9, s. 1364); S. Grzybowski: Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego, WPr., Warszawa 1957, s. 86.

Gdy chodzi o następne pozostające pod ochroną prawa cywilnego dobro osobiste, jakim jest swoboda sumienia, to trzeba podkreślić, że przedmiotem ochrony (funkcjonującej również niezależnie od ochrony karnej — art. 192—198 k.k.) jest tu m.in. swoboda wyznawania (lub niewyznawania) religii czy towarzyszących jej religijnych praktyk. Przejawiać się ono może także w innych dziedzinach, a jej naruszeniem byłaby dyskryminacja ze względu na narodowość, rasę czy przekonania światopoglądowe.

Wiążąca się z tym ochrona przekonań, pojęć i wyobrażeń np. twórcy realizowana jest w szczególności przez ochronę autorskich dóbr osobistych.

Imię i nazwisko (lub pseudonim) także należy do dóbr osobistych wymienionych w art. 23 k.c. Pełni ono poważną rolę w zakresie identyfikacji osoby fizycznej, z czego wynika obowiązek ustalenia nazwiska i imienia każdego obywatela, precyzowany bliżej przepisami prawa administracyjnego oraz prawa rodzinnego.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w dyskusji nad ustawowym rozszerzeniem katalogu dóbr osobistych podnosi się nie bez podstaw potrzebę uznania za dobro osobiste stanu cywilnego człowieka związanego z jego sytuacją prawno-rodzinną. Wskazuje się przy tym, że powszechne uznanie wartości związanych z rodziną lub życiem rodzinnym, które wysunęły się wręcz na czoło skali preferencyjnej wartości chronionych przez prawo, wymagałoby uwzględnienia tego wniosku, jak również włączenia do katalogu dóbr osobistych takich wartości, jak integralność seksualna oraz sfera życia prywatnego, przy czym słusznie zwraca się uwagę na to, że życie rodzinne jest jednym z ważnych elementów tej sfery.¹¹

Kolejnym dobrem osobistym jest wizerunek, a jego naruszenie najczęściej polega na rozpowszechnianiu wizerunku (np. zdjęcia w prasie) bez zgody osoby zainteresowanej. Spotykamy się tu także ze skomplikowanymi problemami występującymi na styku prawa o ochronie dóbr osobistych i prawa autorskiego, regulującego w szczególności rozporządzanie portretem. Dużą rolę w rozstrzygnięciu tych wątpliwości odgrywa orzecznictwo sądowe, tym bardziej że wywołuje ono na ogół silny rezonans społeczny.¹²

Tajemnica korespondencji jest wymienionym w art. 23 k.c. dobrem osobistym, które pozostaje w ścisłym związku ze wspomnianym wyżej zagadnieniem ochrony sfery życia prywatnego, a także z prawem autorskim, które przewiduje warunek zgody adresata na rozporządzanie listami, a także — do lat 10 od jego śmierci — warunek zgody małżonka i zstępnych (w ich braku — rodziców i rodzeństwa).

O tajemnicy korespondencji stanowi także Konstytucja PRL, a ponadto za jej naruszenie określonymi w k.k. czynami (art. 253) grozi odpowiedzialność karna.

Tajemnicę tę narusza działanie polegające na bezprawnym otwieraniu lub przejmowaniu czyjejs korespondencji, jej niszczeniu lub uniemożliwieniu jej dotarcia do adresata, zaznajamianiu się z nią lub w jakiegokolwiek formie rozporządzaniu nią. Nie ma tu natomiast żadnego znaczenia fakt, czy treść korespondencji może stanowić przedmiot tajemnicy.

Gdy chodzi o dalsze dobro osobiste określane w przepisie art. 23 k.c. jako

¹¹ Por.: Z. Radwański: Kodeks cywilny a prawo regulujące zagadnienia rodziny, ZN IBPS 1983, nr 19—20, s. 200; J. Ignatowicz: Stan cywilny i jego ochrona, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska 1963, s. 129; J. Ignatowicz i inni: Kodeks rodzinny i opiekuńczy — Komentarz, Warszawa 1975, s. 382.

¹² Por. W. Kобрzyński, K. Krzekotowska, S. Matysik, E. Warzocha: Udział orzecznictwa sądowego (...), jw., s. 246. Por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15.IV.1965 r. z glosami A. Kopffa (OSPIKA 1966, poz. 130 tamże) i B. Michalskiego (PIP 1967, nr 4—5, s. 801).

nietykalność mieszkania, to warto podkreślić, że wchodzi tu w grę materialna baza „sfery życia prywatnego”, a więc nie tylko mieszkanie w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także np. nie ogrodzone ogródki działkowe czy ogródki przydomowe. Nietykalności mieszkania dotyczą także sankcje karne przewidziane w art. 171 k.k. za „wdzieranie się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogrodzonej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu” albo za nieopuszczanie takiego miejsca wbrew żądaniu osoby uprawnionej.

Eliminowaniu potencjalnej sfery konfliktów na tym tle służą także rozwiązania regulujące formy prawne korzystania z mieszkań, pozwalające na zrealizowanie wskazań polityki mieszkaniowej, w tym także przepisy prawa lokalowego z 1974 r. (znowelizowanego w 1982 r.) służące likwidacji wspólnot mieszkaniowych czy dyscyplinowaniu najemców lokali.¹³

Twórczość naukowa i artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska w świetle art. 23 k.c. — to także dobra osobiste pozostające pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W grę wchodzi tu zwłaszcza przepisy prawa autorskiego i prawa wynalazczego. W ramach niniejszego opracowania niemożliwe jest bardziej szczegółowe omówienie występującej tu złożonej problematyki. Ograniczyć się przeto trzeba do podkreślenia, że obowiązuje tu zasada kumulacji środków ochrony dóbr osobistych oraz uniezależnienie ochrony od subiektywnych doznań uszkodzowanego. Przysługuje ona zatem twórcy niezależnie od jego emocjonalnych powiązań z dziełem.¹⁴

Najczęściej spotykanymi przykładami naruszenia tych dóbr są: przywłaszczenie sobie autorstwa, wydanie dzieła mimo braku zgody twórcy, zniekształcenie treści lub formy, naruszenie patentu.

Warto zaznaczyć, że także w tym zakresie wysuwane są postulaty wprowadzenia rozwiązań stwarzających podstawę prawną do przyznania poszkodowanemu, wskutek umyślnego naruszenia autorskich dóbr osobistych, zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.¹⁵

Gdy chodzi o dobra osobiste nie wymienione ustawowo, a które stanowią przedmiot ochrony prawnocywilnej, to zwraca się uwagę na dużą ostrożność judykatury, która na ogół stara się rozpatrywane stany faktyczne podciągnąć przede wszystkim pod normy dotyczące znanych dóbr osobistych, zupełnie wyjątkowo wykraczając poza ich zakres.¹⁶ Za *novum* utrwalone w judykaturze uznaje się sferę uczuciową związaną z kultem pamięci osoby zmarłej.

Poza wspomnianymi wyżej sugestiami dotyczącymi włączenia do dóbr osobistych stanu cywilnego człowieka oraz sfery życia prywatnego wraz z jej ważną dziedziną — sferą życia rodzinnego, warto dodać, że charakterystyczną tendencją rozwojową instytucji ochrony dóbr osobistych jest problem uznania za nie możliwości korzystania z nieskażonego środowiska przyrodniczego.

¹³ Por. Z. Radwański: System prawa cywilnego — Prawo zobowiązań, część szczegółowa, t. III, część 2, Warszawa 1976, s. 298; K. Krzekotowska: Komentarz do prawa lokalowego, Wyd. Spółdzielcze (w druku).

¹⁴ Por. J. Panowicz-Lipska: op. cit., str. 167. Z obszernej literatury dotyczącej prawa autorskiego i wynalazczego wymienić można następujące: „Nowe instytucje prawa wynalazczego (red. S. Sołtysiński), Wrocław 1976; S. Sołtysiński: Charakter praw wynalazcy, Poznań 1967; J. Serda: Prawo autorskie do dzieła filmowego, Warszawa 1970; tenże: Adaptacja dzieła literackiego a naruszenie dóbr osobistych jego twórcy, Kraków 1973.

¹⁵ Por. A. Szpunar: op. cit., s. 218.

¹⁶ Por. J. St. Piątowski: Ewolucja ochrony (...), jw., s. 328.

III. Środki ochrony (majątkowe i niemajątkowe)

Omawiając przede wszystkim niemajątkowe środki ochrony dóbr osobistych, warto tu wskazać na możliwość żądania zaniechania działania zagrażającego tym dobrom (art. 24 § 1 k.c.) lub też na roszczenie o ustalenie lub usunięcie określonego stanu rzeczy, stanowiącego skutek dokonanego naruszenia. Wymienić tu można tytułem przykładu zakaz rozpowszechniania zniesławiających informacji lub wymienione w art. 24 § 1 k.c. złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

W praktyce, w odniesieniu do najczęściej występujących spraw związanych z opiniami pracowniczymi, usunięcie skutków naruszenia czci następowało w szczególności przez nakaz usunięcia tajnej opinii, zniszczenie lub poprawienie niewłaściwej opinii.

Podstawową przesłanką tych roszczeń jest bezprawne naruszenie dóbr osobistych, przy czym istnieje ogólne domniemanie bezprawności naruszenia. Sprawca może natomiast wykazać, że zachodziły okoliczności wyłączające tę bezprawność, a więc takie okoliczności, które niejako usprawiedliwiają naruszenie dobra osobistego. Są to w szczególności: działania podejmowane w ramach obowiązującego porządku prawnego, w pewnych sytuacjach zgoda pokrzywdzonego (np. na zabieg operacyjny), działania podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego (cywilistyka sięga tu m.in. do dorobku orzecznictwa SN i nauki prawa karnego dla rozgraniczenia dozwolonej krytyki od zniesławienia w związku z związaniami zawartymi w art. 179 k.k. przyjmując jednak, że na obszarze prawa cywilnego kryteria są bardziej surowe ze względu na szerszy zakres ochrony dóbr osobistych).¹⁷

Wskazane wyżej środki o charakterze niemajątkowym mają zasadnicze znaczenie dla ochrony dóbr osobistych. Ich katalog należałoby jeszcze uzupełnić o przysługujące pokrzywdzonemu — według dominującego poglądu — uprawnienie do wniesienia powództwa o ustalenie, iż miało miejsce naruszenie dobra osobistego.¹⁸

Natomiast jeśli chodzi o majątkowe środki ochrony dóbr osobistych, to trzeba podkreślić, że wprawdzie wchodzi one w grę tylko w wypadkach przewidzianych wyraźnie przez ustawodawcę, ale mimo to nie stanowią one bynajmniej zjawiska marginesowego, wręcz przeciwnie: pełniąc ważną rolę w tej dziedzinie, wywołują zarazem problemy, które cechuje duży społeczny rezonans.

I tak, według art. 445 k.c. może mieć miejsce przyznanie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę odpowiedniej sumy pieniężnej w razie naruszenia wymienionych tam dóbr osobistych, takich jak zdrowie, wolność i integralność seksualna. Z kolei w wypadku umyślnego naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego może nastąpić zasądzenie sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża, jako instytucji oddanej sprawie ochrony dóbr osobistych człowieka (art. 448 k.c.).¹⁹

Mając na uwadze pozytywne funkcje sankcji majątkowych, a zwłaszcza ich większą skuteczność zarówno ze społecznego punktu widzenia (zapobiegania naruszeniom, represji wobec sprawcy), jak i z punktu widzenia należytej ochrony interesów poszkodowanego (zapewnienia mu satysfakcji dla złagodzenia ujemnych

¹⁷ Por. A. Szpunar: op. cit., s. 163 i 164.

¹⁸ Tamże. Por. też S. Grzybowski: System prawa cywilnego, t. I, cz. ogólna, Ossoli-neum 1974, s. 391; J. Panowicz-Lipska: op. cit., s. 9.

¹⁹ Por. Z. Radwański: Roszczenie o zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz PCK w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych, RPEIS 1968, nr 3.

przeżyć psychicznych), słusznie podkreśla się potrzebę rozszerzenia katalogu wypadków, w których takie sankcje mogłyby znaleźć zastosowanie, a nawet odejście całkowite od preferowania niemajątkowych środków ochrony dóbr osobistych.²⁰ Wskazuje się nawet, że w pewnym zakresie prawo cywilne, pozostało niejako w tyle za prawem karnym, które przewiduje takie środki majątkowe dla ochrony dóbr osobistych (art. 59 § 3 i 178 § 3, a także art. 487 k.p.k.).

Przy uwzględnieniu tych aspektów sprawy, a także aspektu historycznego rozwoju instytucji zapewniających majątkową ochronę dóbr osobistych, można dojść do wniosku, że rysująca się wyraźnie tendencja rozwojowa zmierzająca do poszerzenia zakresu wypadków, w których taka ochrona występuje, może i powinna w ostatecznym rezultacie doprowadzić w przyszłości do przyjęcia znacznie szerszej zakrojonych i bardziej elastycznych rozwiązań. Chodziłoby o uzależnienie tej ochrony nie tyle od rodzaju naruszeń i rodzaju dóbr, ile od „wagi” sprawy, zwłaszcza jeśli środki nieekonomiczne nie są w stanie usatysfakcjonować pokrzywdzonego. Drogę tej koncepcji do przyszłych rozstrzygnięć ustawodawczych torują zarówno poglądy przedstawicieli nauki prawa, jaki dorobek orzecznictwa sądowego, potwierdzający dobitnie ocenę społecznej użyteczności instytucji zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę w warunkach ustroju socjalistycznego.²¹ Można by nawet pokusić się o uogólnienie, że właśnie w tym ustroju, przywiązującym tak wielkie znaczenie do samorealizacji człowieka, czyny, które godzą w będące wyrazem duchowej istoty człowieka dobra osobiste, powinny się spotkać — i w zasadzie się spotykają — ze szczególnym społecznym potępieniem, a ich eliminowaniu powinna służyć właściwie skonstruowana i należycie wykorzystywana w praktyce zarówno majątkowa jak i niemajątkowa cywilnoprawna ochrona tych dóbr.

Wydaje się, że na obecny stan rzeczy, który polega na nieproporcjonalnie małej liczbie spraw cywilnych o ochronę dóbr osobistych w porównaniu z liczbą spraw karnych z oskarżenia prywatnego, wywiera wpływ nie tyle działanie tradycji i przyzwyczajzeń (J. St. Piątowski²² podkreśla np. że w grę może wchodzić nakłanianie do trybu karnego przez adwokatów, którym posługiwanie się skonkretyzowanymi stanami faktycznymi prawa karnego wydaje się zadaniem łatwiejszym niż oparcie powództwa na wysoce ogólnie i abstrakcyjnie ujętych hipotezach art. 23 i 24 k.c.), co, jak sądzę, niedostateczny rozwój instytucji majątkowej ochrony dóbr osobistych, które mogłyby być rzeczywiście bardziej atrakcyjne od instytucji karnoprawnych. Wtedy dopiero potwierdziłaby się trafność spostrzeżenia, że przyszła ewolucja ochrony dóbr osobistych spowoduje przesunięcie punktu ciężkości tej ochrony na teren prawa cywilnego, jako prawa oferującego szersze i skuteczniejsze środki ochrony.²³

²⁰ Por. wyżej przypis 18.

²¹ Tamże. Por. też: W. Kобрzyński, K. Krzekotowska, S. Matysik, E. Warzocha: Udział orzecznictwa sądowego w kształtowaniu stosunków społecznych (...), jw., s. 226; E. Łętowska, E. Warzocha: Wnioski opracowane na podstawie referatów i dyskusji, ZN IBPS 1983, nr 19–20, s. 419 (z Konferencji naukowej IBPS, IPIP PAN oraz Ministerstwa Sprawiedliwości w dnia 7 i 8 lipca 1982 r. w Warszawie na temat: Problemy współczesnego prawa cywilnego); J. Ignatowicz: Ochrona dóbr osobistych w prawie cywilnym (referat wygłoszony 20.IX.1969 r. na posiedzeniu plenarnym Komisji Prawa Cywilnego ZPP w Warszawie: Z doktryny innych państw socjalistycznych). Por. też K. Knap i J. Svěstka: Ochrana osobnosti v čs. občanském právu, Praha 1969; J. Elias: Ochrana osobnosti v socialistickém občanském právu, „Právník” 1966, nr 3; A. Urbanec, M. Tyčova: Odškodování pracovních úrazů a nemožné z povolení, Praha 1966.

²² J. St. Piątowski: op. cit., s. 245.

²³ Tamże.

Wspomnieć wreszcie trzeba o ważnej roli upowszechniania wiedzy o prawnych mechanizmach kształtowania właściwych postaw w odniesieniu do dóbr osobistych oraz o kształtującej się na ich tle praktyce sądowej. Przejrzystość tej praktyki — zarówno dla profesjonalistów jak i dla szerokich kręgów żywo zainteresowanego tymi sprawami społeczeństwa — ma szczególną doniosłość, bo pozwala ocenić praktyczną szansę wygrania procesu, a więc skutecznego angażowania w tym kierunku energii, a tym samym uruchamiania również środków prawnych na skalę potrzebną do ich należytej skuteczności.

Wydaje się, że wbrew obiegowym na ten temat opiniom, dyktowanym niekiedy obawami o wykorzystywanie rozpatrywanych tu instytucji przez piniaczy, można i trzeba upatrywać w ich należyтым funkcjonowaniu ważny czynnik kształtowania kultury współżycia i poprawy stosunków międzyludzkich, które decydują wszak w trudnym do przecenienia stopniu nie tylko o komforcie psychicznym człowieka, ale i o wielu sferach funkcjonowania w życiu rodzinnym i społecznym, a zwłaszcza w środowisku pracy.

Dokonujący się współcześnie generalny wzrost znaczenia ochrony dóbr osobistych o zasięgu światowym²⁴ znajduje także coraz szerzej odbicie w polskich warunkach, zwłaszcza w procesie socjalistycznej odnowy, która może i powinna być ukierunkowana na znacznie szerszą dziedzinę stosunków niż to, co się określa reformą gospodarczą. Mam tu na myśli m.in. tworzenie klimatu dla właściwej ochrony dóbr osobistych zarówno przez doskonalenie rozwiązań prawnych, jak i przez skupianie wysiłków na lepszym wykorzystaniu w praktyce rozwiązań już istniejących.

Stwierdzony empirycznie fakt niedostatecznego wykorzystywania cywilnoprawnych środków tej ochrony powinien być pełniej uświadomiony m.in. dla wyciągnięcia z niego wniosków przydatnych dla praktyki organów ochrony prawnej, współpracujących z szeroko pojętym wymiarem sprawiedliwości, w tym zwłaszcza dla adwokatury. Prawo cywilne bowiem także w omawianej dziedzinie działa w sposób nieco skomplikowany, ale subtelnie i efektywnie.

Przy rozpatrywaniu problematyki dóbr osobistych, warto przypomnieć też o tym, że na zasadzie art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Gdy chodzi o osoby prawne wyposażone w działające na zasadach zreformowanych ustawą o radcach prawnych z 1982 r. służby sprawujące obsługę prawną, to trzeba widzieć w ich funkcjonowaniu ważnego i skutecznego sprzymierzeńca działań podejmowanych na rzecz nadania tej instytucji rumieńców także na tym, dotychczas wprost zaniedbanym, wycinku stosunków społecznych. Sprzyjać też temu będzie pełniejsze wdrożenie do praktyki zasad reformy gospodarczej, kiedy to działające autonomicznie podmioty gospodarujące staną się bardziej zainteresowane także ochroną dóbr osobistych. Służyć temu powinny również wypowiedzi w piśmiennictwie prawniczym, zwracające większą uwagę na ten ostatnio wspomniany aspekt zagadnienia.

Szczególnie doniosłą rolę w ożywieniu określonych instytucji prawnych — w tym także rozpatrywanych instytucji ochrony dóbr osobistych, które powinny bardziej skutecznie konkurować z instytucjami prawa karnego, zmniejszając przez to obszar niezbędnej penalizacji — ma odpowiednio upowszechniane orzecznictwo. Stąd wypływa potrzeba jak najczęstszego wskazywania na istniejące już precedensy w sprawach indywidualnych, jak również na rysującą się na ich tle bardziej ogólną linię

²⁴ Tamże.

judykatury, zwłaszcza jeżeli zostanie to dodatkowo podparte badaniami empirycznymi.²⁵

I tak, na podstawie analizy orzecznictwa sformułowane zostało spostrzeżenie, że sądy w zasadzie dążą do kwalifikowania powstałych wypadków naruszeń dóbr osobistych do znanych już typów naruszeń, nader ostrożnie podejmując próby wyjścia poza tradycyjny ich katalog (np. co do kultu pamięci osoby zmarłej).²⁶

Następnie, badania empiryczne wykazują, że częstym zjawiskiem w tego rodzaju sprawach jest skłonność do ugodowego zakończenia sporu (1/3 badanych spraw), co stanowi specyfikę odróżniającą je od ogółu spraw, w których „ugodowość” osiąga znacznie mniejszą skalę (8,4% ogółu spraw) — wbrew generalnym w tym zakresie regułom k.p.c. oraz socjologiczno-prawnym ustaleniom, iż ugoda znacznie skuteczniej niż wyrok eliminuje także na przyszłość podłoże konfliktów społecznych.²⁷

Wreszcie fakt, że sprawy o ochronę dóbr osobistych wywołują niezwykle żywy rezonans społeczny, oznacza dużą siłę oddziaływania wychowawczego sądu — zgodnie z funkcjami postępowania sądowego — w zakresie kształtowania kultury współżycia i postaw ludzkich, co ma tym większe znaczenie w trudnych okresach społecznego funkcjonowania ludzi.

²⁵ Por. W. Kобрzyński, K. Krzekotowska, S. Matysik, E. Warzocha: *Udział (...)*, jw., s. 226.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tamże. W kwestii ochrony prawnej kultu osoby zmarłej por. też A. Szpunar: *Ochrona prawna kultu osoby zmarłej*, Palestra 1978, nr 9, s. 25. Por. też orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13.I.1965, OSNCP 1965, poz. 171 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10.II.1975 r., OSPIKA 1977, z. 4.

WOJCIECH RADECKI

POZYCJA ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH W POSTĘPOWANIU O OCHRONĘ ŚRODOWISKA

Ustawa z dnia 31 stycznia 1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska upoważnia organizacje społeczne do inicjowania i uczestniczenia w postępowaniach administracyjnych i cywilnych, w których rozstrzygane są kwestie ważne dla ochrony środowiska. Udział samodzielnie legitymowanych organizacji społecznych stanowi jedną z podstawowych gwarancji urzeczywistnienia obywatelskiego prawa do środowiska.

I. Uwagi wprowadzające

Jednym z ważniejszych warunków skutecznej ochrony środowiska jest możliwe pełne wykorzystanie aktywności społecznej w tej dziedzinie. Znaczenie problemu zostało dostrzeżone w ustawie z 31.I.1980 r. o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. Nr 3, poz. 6; zm.: Dz. U. z 1983 r. Nr 44, poz. 201), która w dziale VI, regulującym organizację ochrony środowiska, poświęca cały rozdział 2 udziałowi organizacji społecznych w tworzeniu warunków ochrony środowiska (art. 99—103).